

WSPÓŁLISTNIENIE POŁĄCZEŃ ZE WZNIESIENIEM

Sezon 05, odcinek 04

21 czerwca 2016 r.

DW: David Wilcock
CG: Corey Goode
WH: William Henry

DW: Witam w programie “Kosmiczne ujawnienie”. Jestem prowadzącym i nazywam się David Wilcock. Zaprosiłem do studia informatora informatorów Corey’a Goode’ego i razem z nim gościmy szczególną osobę: mitologa i historyka, czyli Williama Henry’ego.

Przyczyna dla której naprawdę doceniam to, co dotychczas zrobił William jest taka, że jest on w tej branży równie długo jak i ja. Jest on prawdziwym weteranem. Co ważniejsze omawia on Wzniesienie z perspektywy faktów historycznych.

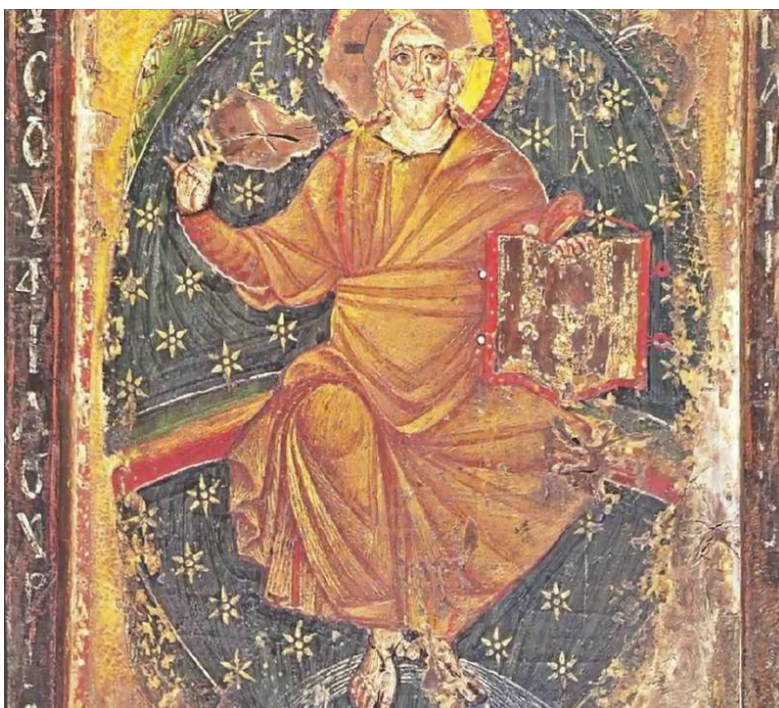
Jest wielu ludzi, którzy robią podobne rzeczy od bardzo długiego czasu. Mówią oni: “Posiadam kontakt channelingowy z tym czy z tamtym”. Nie ma to żadnego odniesienia do rzeczywistości ani nie można tego w żaden sposób potwierdzić.

Natomiast William pokazuje nam twarde dowody. Posiada on rzeczy, na które możemy fizycznie spojrzeć i za którymi stoi historia.

WH: Tak.

DW: Ostatnio rozmawialiśmy na temat obrazów Jezusa. Powróćmy do tego tematu. Kiedy widzimy gwiazdy w tle, to co one reprezentują?

WH: Symbolizują one kosmos. Kiedy widzę Jezusa w niebieskiej sferze na tle wypełnionym gwiazdami to odczytuję to jako gwiazdne wrota.



WH: Kiedy badamy Rękopisy z Qumran (link tutaj: https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Rękopisy_z_Qumran), które były księgami Esseńczyków (link tutaj: <https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Esseńczycy>), a nawet i Biblię to zdumiewająca jest ilość odniesień do portali kosmicznych. Czyli najwidoczniej są to ... schody do nieba. Te dwa koncepty nie są zbyt odległe od siebie. To właśnie w tych tekstach opisywane są w rzeczywistości istoty, który przybywają oraz odchodzą przez gwiazdne wrota.

CG: Językiem, który ...

WH: Językiem, którym wtedy się posługiwali.

CG: Zgadza się.

WH: Dobrze. Dzisiaj możemy nazywać to tunelem czasoprzestrzennym lub omawiać Przestrzeń Calabiego (link tutaj: https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Przestrzeń_Calabiego-Yau). Możemy również użyć określeń naukowych jeśli tylko chcemy, lecz oni nazywali to prostym językiem. Obecnie ludzie dysponują obrazami oraz fizyką stojącą za tymi zjawiskami dzięki filmom takim jak: "Gwiazdne Wrota", "Kontakt", "Interstellar".

W naszej świadomości wpisana jest wiadomość: "Nadgoniliśmy te super zaawansowane istoty, które podróżują w Kosmosie przez te gwiazdne wrota, tunele czasoprzestrzenne czy niebieskie sfery". Jest to jeden ze sposobów, aby to zrobić.

DW: Corey' u, powiedziałeś mi o swoich odczuciach, że te gwiazdne wrota są żywe - chodzi tu o te niebieskie sfery.

CG: Tak. Niebieskie Istoty Kuliste są jednymi z pięciu istot wchodzących w skład Sojuszu Istot Kulistych. Są one istotami z wyższych gęstości i na pewno są to żyjące istoty.

WH: Tak. Zgadza się. Jestem skłonny w to uwierzyć.

DW: Czyli działa to na zasadzie symbiozy pomiędzy osobą przebywającą w istocie kulistej a tą Niebieską Istotą Kulistą.

CG: Dodam jeszcze, że obydwie grupy, zarówno ta z Wnętrza Ziemi jak i Niebiescy Awianie, wyjaśniły mi, że pozostają one w symbiotycznej zależności z ludzką współtwórczą oraz grupową świadomością.

DW: A co jeszcze dziwniejsze - to w swoim programie "Wisdom Teachings" - każdy kto go ogląda wie, że nakręciłem całą serię wyjaśniającą badania Wilhelma Reicha oraz jego pomysłu na pochodzenie biologicznego życia. Ja osobiście zawsze wierzyłem, że życie jest efektem występującego wszędzie pola kwantowego. Życie "wytrąca się" z kwantowej próżni.

Otóż Reich w rzeczywistości badał życie biologiczne, które formowało się w komórki tam, gdzie pierwotnie ono nie istniało. Początkową formą jaką ono przybierało była niebieska sfera, w tym przypadku wielkości mikroskopijnej. Następnie sfera ta łączy wodę lub inne elementy znajdujące się w jej otoczeniu i formuje życie, które tam nie istniało.

WH: Niesamowite.

CG: Nie słyszałem o tym wcześniej.

DW: Czyli teraz przechodzimy od skali mikro do makro. Przypomnij nam Corey' u, jakie są rozmiary największej niebieskiej sfery w naszym Układzie Słonecznym?

CG: Największa z nich ... zawiera w sobie cały nasz Układ Słoneczny.

DW: Czyli jest to ta wzniesiona zewnętrzna bariera.

CG: Tak.

DW: Ojej! No dobra.

WH: Otóż spójrzmy na jej moc, potęgę Siddhi (link tutaj: <https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Siddhi>), która wiąże się z ośmioma super zdolnościami: natychmiastowa materializacja życzeń, niewidzialność, lewitacja oraz umiejętność powiększania się lub zmniejszania wedle życzenia.

DW: Zgadza się.

WH: Chcę przez to powiedzieć, że jest to częścią potęgi świadomości tych istot, prawda?

CG: Współtwórcza manifestacja.

WH: Tak.

DW: Sednem skalowania przy zetknięciu się z holograficznym wszechświatem jest to, że hologram jest fraktalem i nieważne jak bardzo go powiększysz, zawsze pokazuje on ten sam wzorzec.

WH: Zgadza się. Podoba mi się w tym kontekście słowo "skala". Jakub przeskalował drabinę do Nieba, czyli wzniósł się, prawda? Jednakże skala jest także określeniem muzycznym, czyli Jakub podniósł swoje wibracje.

CG: Tak. Właśnie miałem o tym wspomnieć.

WH: Prawda? Wspina się do królestwa niebieskiego, a następnie przeskalowuje się z powrotem w dół.

CG: Porusza się przez kilka oktaw w górę i w dół.

WH: Tak, to się zgadza.

DW: Williamie, czy mógłbyś nam powiedzieć jakie nauki odnośnie życia zawarte są w Biblii? Czy pochodzi ono z nieba wywodząc się z boskiej doskonałości, a my musimy się z niego wskrzesić? Pytam cię, gdyż jesteś znacznie lepszym ekspertem odnośnie Biblii i pism religijnych niż ja.

WH: Taki jest pogląd ezoteryczny. Żydowskie mistyczne poglądy mówią, że Adam i Ewa pierwotnie byli istotami światła, a następnie usunięto ich z Edenu. Przypomnijmy sobie Księgę Rodzaju, gdzie opisane jest, że Ewa spożywa owoc mądrości i dlatego zostają stamtąd wyrzuceni.

Jahwe, który jest Bogiem ze Starego Testamentu, podejmuje dwa działania. Wznosi bramę na wschodzie Edenu, przez którą go opuszczają, a po każdej stronie bramy stawia cherubiny.

Kolejną rzeczą, którą robi to daje ludziom skórzane odzienie.

Tradycyjną interpretacją tego fragmentu jest przekazanie przez Jahwe skór zwierząt, aby mogli oni okryć swoje ciała. Ezoteryczny punkt widzenia ...

CG: Gdyż byli oni nadzy.

WH: Zgadza się. Jednak z ezoterycznego punktu widzenia te skóry są tymi, w które obecnie jesteśmy ubrani – nasze ludzkie ciało. Pierwotnie byliśmy istotami światła.

CG: Świetlnymi istotami.

WH: Świetlnymi, promienistymi istotami doskonałymi. Takiego określenia użyli. Były to istoty doskonałe.

DW: Wątek ten pokazany jest w filmie “Noe” z Russellem Crowe.

WH: Tak, zgadza się. Przekazali tam kilka słów na ten temat.

DW: Czyli ludzie żyjący w Edenie na początku byli istotami światła.

WH: Dokładnie tak. Jest to również niezmiernie ważna informacja, gdyż Jezus jest drugim Adamem, którego jedną z misji jest pokazanie nam w jaki sposób odzyskać formę naszego ciała świetlistego oraz osiągnąć Wzniesienie, prawda? On pokaże nam drogę jak tego dokonać.

CG: Jak się stąd wydostać.

WH: Tak, jak się stąd wydostać. Corey’u, mamy tutaj dla ciebie obraz. Spójrz i zastanów się nad nim. Jest to Ravenna z Włoch z V wieku.



CG: To niebieskie oczko nie jest brodzikiem. Ha, ha.

WH: Ha, ha, zgadza się. Chodzi mi o to, że nazwano to “chmurą”. Ale czy ktoś kiedykolwiek widział chmurę, która wygląda jak niebieska sfera?

CG: To się zgadza.

WH: Chcę tutaj zapytać, co tam widzimy – Ziemię? Można się spierać, że jest to Ziemia, jednakże tak nie jest. Cofnijmy się do obrazów pochodzących z Egiptu, na które patrzyliśmy w ostatnim odcinku i które wskazywały na to, że jest to sfera świadomości, aby ująć to delikatnie. Jest to również pojazd transportowy.

CG: Ciekawym określeniem jest tu “sfera świadomości”.

DW: Corey’u, czy te Sferyczne Istoty zakomunikowały ci, że działają tylko tutaj pomagając nam, czy może robią to na skalę galaktyczną lub nawet poza nią?

CG: Odbywa się to tylko w naszej lokalnej gromadzie pięćdziesięciu gwiazd, z którą oni są w jakiś sposób karmicznie połączeni. Jest to coś jakby nie tylko symbiotyczny związek, lecz także jest to przywiązanie do naszego Wzniesienia, od którego zależy ich Wzniesienie i powrót do Źródła.

WH: Tak. Też spotkałem się z takimi informacjami w tradycjach tybetańskich dotyczących tęczowego ciała świetlistego. Tybetańczycy nauczają, że te przekazy odnośnie Wzniesienia oraz ciała świetlistego głoszone są w 13 układach gwiazdnych, w tym i w naszym. Te istoty podróżują tam prawdopodobnie poprzez te systemy tuneli czasoprzestrzennych, prawda?

DW: Ojej!

WH: Jeśli się nad tym zastanowimy to Ziemia jest być może taką kolonią w federacji – wiesz o co mi chodzi, nie cierpię używać określeń ze Star Treka – taką federacją układów gwiazdnych, w której nauczane są te nauki.

Rodzi się tutaj pytanie i być może Corey będzie mógł na nie odpowiedzieć. Czy jesteśmy tutaj najsilniejszym, czy może najsłabszym ogniwem tego łańcucha? Co, jeśli to my musimy dać przykład i poprowadzić do Wzniesienia?

CG: Zgadza się. Otóż to my musimy wskazać drogę. Całościowy przekaz brzmi, że Oni nie przybyli tutaj, aby nas zbawić. Oni nie są zbawicielami. Przybyli tutaj, aby dostarczyć nam przesłanie. To my musimy odebrać to przesłanie i dokonać zmian i sami się zbawić.

WH: To jest niezwykle. I naprawdę uważam, że jest to niezwykle. Myśl, że jesteśmy połączeni z trzynastoma innymi układami gwiazdnymi jest zdumiewająca, ale ty mówisz, że jest ich tam 50, tak? Nawet więcej niż 50?

CG: Zgadza się. W naszej lokalnej gromadzie gwiazd jest ich około 50.

DW: Williamie, jestem bardzo ciekawy, gdzie widziałeś odniesienie do 13 układów gwiazdnych, czy pamiętasz może źródło?

CG: To ciekawe.

WH: Tak. Byłem wtedy na konferencji w Kalifornii, kiedy podeszła do mnie pewna para i przedstawiła się jako doktoranci z Harvardzkiej Szkoły Wzniesienia (Harvard Divinity School). Specjalizowali się w naukach dotyczących tęczowego ciała świetlistego ...

DW: Ach!

WH: ... i z tego co mi powiedzieli to wierzą oni, że ludzkie ciała są zaprojektowane tak, aby wirować w wirze energii, który rozpuszcza się w pięciokolorową świetlistą tęczę, pozostawiając za sobą włosy i paznokcie, które nie posiadają nerwów aby móc się przeobrazić.

Powiedzieli również, że pracowali z Dalaj Lamą. Tłumaczyli tybetańskie księgi. Jest to ich dziedzina ekspertyzy. Zawsze chcieli dowiedzieć się prawdy odnośnie tego co Tybetańczycy uczą w swoich tajnych naukach, czyli o tym, że w momencie gdy osiągniemy tęczowe ciało świetliste to będziemy mogli podróżować do tych wszystkich 13 układów gwiazdnych.

DW: Och!

WH: Zawsze chcieli wiedzieć w jaki sposób oni tam się dostają. Powiedzieli mi, że obejrzeni jedną z moich prezentacji na temat łuków Świątyni Hatszepsut (link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Świątynia_Hatszepsut), gdzie zidentyfikowałem je jako tunele czasoprzestrzenne. Wtedy stwierdzili, że właśnie uzyskali odpowiedź na nurtujące ich pytanie. W chwili gdy osiągniemy nasze tęczowe ciało świetliste to staje się ono tunelem czasoprzestrzennym, co umożliwi odbywanie podróży do innych układów gwiazdnych.

Zastanówmy się nad tym przez chwilę. Kiedy spojrzymy na mity i legendy oraz święte tradycje z kultur całego świata to stworzymy sobie całkiem dobry wykaz ich nazw. Mówimy tutaj o: Orionie, Syriuszu, Plejadach, Wielkiej Niedźwiedzicy. Wymieniłem tylko cztery, lecz Tybetańczycy mówią, że jest jeszcze dziewięć innych. Jestem przekonany, że jest ich tam nawet więcej niż 13, musi być ...

CG: Zgadza się. Niektóre z nich są układami gwiazdnymi posiadającymi wiele gwiazd, tak jak np. Plejady.

WH: Zgadza się. Są to więc wszystkie znane nam konstelacje gwiazdne, które możemy zobaczyć na niebie i fizycznie je wskazać jak np. Syriusza czy Wielką Niedźwiedzicę.

DW: Lub Alfa Centauri.

WH: Dokładnie tak. Jednakże prawdziwym przesłaniem tutaj jest to, że jesteśmy połączeni z tymi układami gwiazdnymi mimo tego, że znajdujemy się tutaj w naszej ziemskiej formie. Możemy ich wezwać do siebie. Bardzo podoba mi się twoje przesłanie i całkowicie się z nim zgadzam. Oni potrzebują nas tak samo jak my potrzebujemy ich.

CG: Zgadza się.

DW: Powiedz nam Williamie, co tu widzimy na tym obrazie? Czy jest to wnętrze świątyni, czy coś innego?

WH: Tak. W zasadzie obraz ten pochodzi z Bazyliki św. Witalisa z Rawenny (link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_św._Witalisa_w_Rawennie) we Włoszech w San Vitale. Ponownie widzimy tutaj Jezusa w niebieskiej sferze.



DW: Czy to złoty liść?

WH: Tak.

DW: Jejku!

WH: Jest to mozaika. Widzimy tutaj aniołów po obydwu stronach co oznacza, że mamy tu do czynienia z istotami niebiańskimi. Wskazywałyoby na to, że go eskortują lub dostarczają mu energii. Muszę tutaj użyć słowa “podniesienie”, gdyż w jednym z odcinków mojego programu “Przebudzenie Duszy” (The Awakened Soul) omawiam “podróż bohatera”, ale z perspektywy duszy przeznaczeniem naszych ziemskich inkarnacji jest uzyskanie tego “podniesienia”.

DW: Czy myślisz, że Jezus trzyma w ręku swoją koronę cierniową? Co on dokładnie tutaj trzyma?

WH: To jest korona a także i pierścień. Gdy przebadamy ten symbol kosmicznego pierścienia to zobaczymy go również w Zaratusztrianizmie (link tutaj: <https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Zaratusztrianizm>).

DW: Och!

WH: Zobaczymy go również na sumeryjskich obrazach, na których bóg trzyma go w ręku. Nazywany jest on przez nich "Pierścieniem kosmicznej niezależności". Ja też chcę jeden dla siebie, ha, ha, ha.

DW: Ha, ha, ha.

WH: Nie można tego dostać nawet w najlepszej ofercie, ale kto wie - może wkrótce? "Pierścień kosmicznej niezależności" oznacza, że właściciel może udać się, przebywać, widzieć i robić cokolwiek sobie zażyczy. Posiada on wibracje tego pierścienia co oznacza, że jest całkowicie wolną i niezależną kosmiczną istotą.

CG: Wygląda to niemalże jak pieczęć.

WH: Dokładnie tak.

CG: Jak tytuł rodu królewskiego lub coś takiego.

WH: Dokładnie tak. Jest to kluczem w tej sztuce. Intencją autorów jest podkreślenie, aby podczas patrzenia na tę sztukę zauważano nie tylko statyczny obraz lecz także zaproszenie.

Wierzą oni, że wibracje niebieskich sfer oraz "Pierścienia kosmicznej niezależności" są transferowane przez tę sztukę. W jaki sposób to się odbywa? Otóż mamy tutaj do czynienia z guru. Spotykamy się tutaj z super zaawansowanymi awatarami, którzy mogą manifestować się nawet przez dzieła sztuki i w taki sposób przesyłać nam wibracje.

To właśnie dlatego Kościół mówi: "Jeśli wszystkim co ludzie potrzebują do Wzniesienia są dzieła sztuki to do czego będą potrzebowali Kościoła?" Ludzie nie potrzebują Kościoła ani wszystkich tych ksiąg. Nie potrzebujemy żadnej hierarchii ani księży.

Wszystko czego człowiek potrzebuje to otworzyć swoje serce i połączyć się z nim mentalnie, fizycznie, duchowo i emocjonalnie, i wtedy zacznie zwiększać swoje wibracje.

DW: Jaki mamy następny obraz.

WH: Spójrzmy. O proszę, mamy anioła stojącego na niebieskiej sferze. Oznacza to, że jest to istota niebiańska przebywająca w kosmosie.



DW: Wygląda, że jest on przez nie otoczony.

WH: Zgadza się.

CG: W tamtych czasach ludzie nie wierzyli, że Ziemia jest w kształcie kuli?

WH: Zgadza się, nie wiedzieli o tym.

DW: Wygląda to na matrycę wychodzących sfer.

WH: Tak. Można to odczytać niemalże jak połączone ze sobą układy gwiazdne.

CG: To mogą być spirale ...

WH: Dokładnie tak.

CG: W środku tych kul.

DW: Corey'u, powiedziałaś, że niedawno do naszego Układu Słonecznego przyleciało całe mnóstwo tych sfer.

CG: Tak, setki lub nawet tysiące.

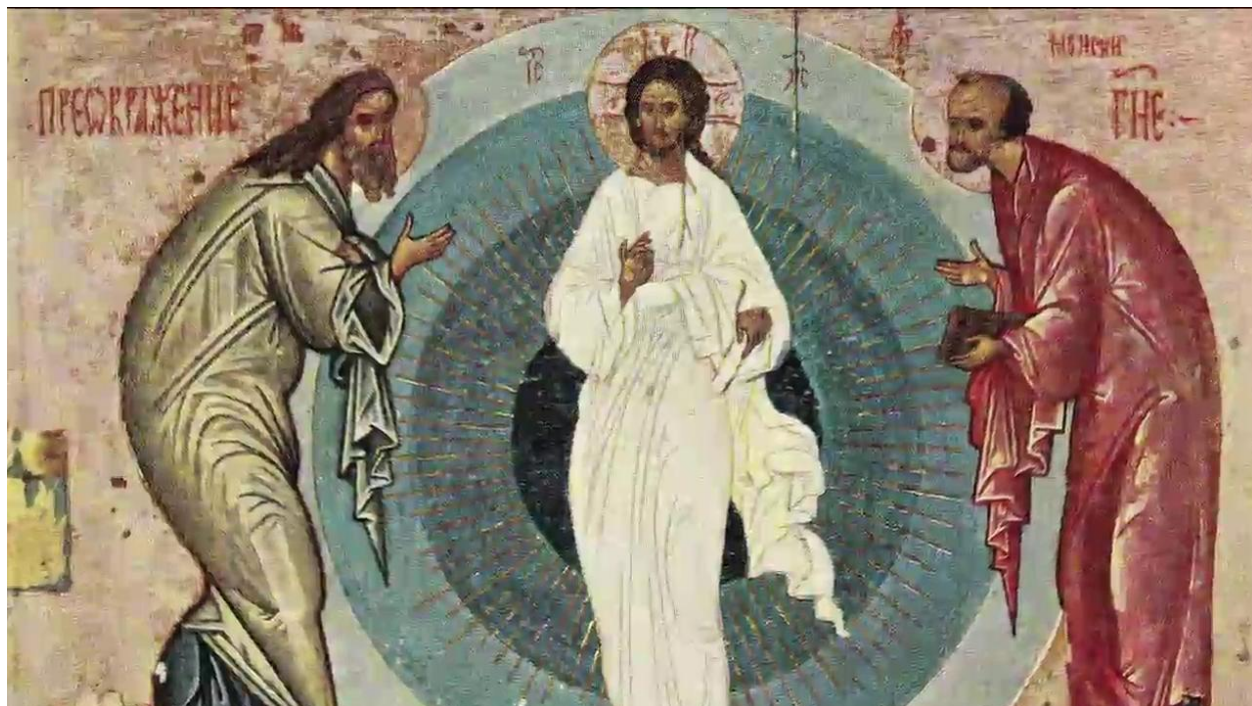
WH: Jejku!

DW: Och, proszę bardzo.

WH: Tak, spójrzmy na ten obraz, który jest prawdziwym dziełem sztuki. Jest to ikona Przemienienia, a wydarzenie to pochodzi z Biblii. Zaraz po swoim chrzcie Jezus otrzymuje nowe umiejętności.

Pierwszą rzeczą jaką robi jest zademonstrowanie swoich umiejętności kilku apostołom. Zabiera ich na szczyt góry i ukazuje się im jako istota światła.

Przeobraża się co oznacza, że może zmieniać swoją formę z krwi i kości w formę światła. W Biblii ...



DW: Powstaje z grobu ...

WH: To wydarzenie odbyło się wcześniej.

DW: Jednak ludzie go nie poznali.

WH: To wydarzenie ma miejsce przed ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem.

DW: Och, dobrze.

WH: To działo się wcześniej gdzie zademonstrował: "Popatrzcie ludzie, jest to namiastka tego co nadejdzie później".

DW: Dobrze.

WH: Zmienię swe ciało tak, aby pokazać wam, że wszyscy możecie tego dokonać.

DW: Zgadza się.

WH: W opisach jego uczniowie mówią: "I ukazał się za nim obłok". Niebieska sfera promieniująca światłem oraz światło wychodzące z jego ciała postrzegane są przez nasze tradycyjne zrozumienie jako obłok.

CG: Być może wiesz, że ludzie przelatujący nad Trójkątem Bermudzkim donosili o niebieskiej mgle.

WH: Hmm. Jest to ważna informacja dająca jakiś obraz gdyż myślę, że podczas otwierania tego portalu wydobywa się z niego mgła. Uważam, że dlatego właśnie ludzie postrzegają to jako chmurę, ponieważ nie znają pojęcia gwiazdnych wrót lub tunelu czasoprzestrzennego.

DW: Jasne.

WH: Zobaczmy co jeszcze dzieje się na tym obrazie. Widzimy tam dwie postacie po obu stronach Jezusa, są to Mojżesz i Elias, którzy nagle pojawili się jakby znikąd.

Oni także muszą być Wzniesionymi Istotami, które posiadają zdolność pojawiania się i znikania wedle własnej woli. Są oni prawdopodobnie również w niebieskich sferach. Jest to bardzo ważne dla naszego wyobrażenia.

Ponownie powtórzę, że nauki idące wraz z tym są przekazywane z wibracjami przeobrażanymi przez te dzieła sztuki. Są one nazywane świętymi portalami lub świętymi lustrami. Jest to dokładne określenie tych ikon.

CG: Dla mnie zdumiewające jest to, że badasz to od 2002 roku.

WH: Tak.

DW: Również przychodzi mi na myśl fizyka dr. Johna Searla, który opracował lewitujący dysk (link tutaj: <http://www.searlsolution.com/technology3.html>) przy użyciu obracających się pierścieni wytwarzających antygravitację. Zostało to odtworzone przez dwóch rosyjskich naukowców Roschina i Godwina (link tutaj: http://www.gravitywarpdrive.com/Roschin_Magnetic_Gravity_Effects.htm) gdzie naprawdę osiągnęli oni lewitację.

Zauważyli, że w chwili gdy pole antygravitacyjne zaczyna działać to tworzą się nazywane przez nich ściany w kształcie bąbla. Zmierzyli w ich środku dość spory rozkład temperatur. W miarę poruszania się od ściany w kierunku środka temperatura spadała, zupełnie tak jak widać to na tym obrazie. Widać tu sfery w sferach, które są równo oddzielone od siebie.

WH: Zgadza się.

DW: Czyli jest to zwykła fizyka?

WH: Oczywiście, że tak.

DW: Jest to coś co w rzeczywistości już znamy. Istnieje naukowy precedens na manifestowanie się tych pól energii.

WH: Uważam, że istnieje wysoko energetyczna fizyka, która towarzyszy takim obrazom. Masz tutaj całkowitą rację. Ostatecznie prowadzi nas to do Niebieskich Istot Kulistych, których funkcją jest transportowanie przez Kosmos. Powtórzę ponownie, w obrazach tych zawarte jest zaproszenie, by się do nich przyłączyć, zwiększyć swoje wibracje oraz zmienić swoją formę, gdyż jak Biblia mówi, ciało z krwi i kości nie dostanie się do królestwa niebieskiego.

Przesłanie to mówi, że dostaniemy się tam w innej formie. Możemy tego dokonać za pomocą Niebieskich Istot Kulistych.

CG: To wzbudza w ludziach strach. Myślą, że jak zrzucisz swoją skórę to umrzesz.

WH: Zgadza się.

CG: I jeszcze myślą, że musisz wtedy przejść przez bolesny proces umierania.

WH: Dokładnie tak.

CG: To właśnie najbardziej przeraża ludzi.

WH: Tak i właśnie dlatego przesłanie o służeniu innym, miłości oraz wybaczeniu jest tak bardzo ważne. To w ten sposób zwiększamy swoje wibracje i zaczynamy uzmysławiać sobie, że możemy bezpiecznie opuścić tę formę życia i przejść na kolejny poziom ewolucji.

DW: Spójrzmy na jeszcze jeden obraz. Co my tutaj mamy?



WH: Kolejne Przemienienie.

DW: Widać tu te same rzeczy, tak.

WH: Tak i dodatkowo zobacz co on trzyma w ręku.

CG: Inny malarz, ale ten sam przedział czasowy?

WH: Tak, te same ramy czasowe, lecz inny artysta. Trzyma on tę samą laskę w ręku, którą widzieliśmy na obrazie z Egiptu w poprzednim odcinku.

DW: Zgadza się.

WH: Nazywam to "laską Zmartwychwstania", która otwiera bramy niebios lub piekieł. Mówimy tu więc, albo o rzeczywistym obiekcie albo o jakiejś technologii lub symbolu oddziałującym na poziom świadomości, którą te istoty osiągnęły. Potrafią one pojawiać się i znikać.

CG: Wygląda to jak jakaś antena lub coś, co wysyła lub odbiera jakieś wibracje.

WH: Dokładnie tak. Czyli ponownie mówimy tutaj o zmianie naszych wibracji. Postać na obrazie mówi nam: "Oto narzędzie, którego potrzebujecie w tym celu".

DW: Otóż chcę tutaj dodać jedną rzecz i ty Corey'u być może w tym mi pomożesz. Jeden z moich informatorów, facet który pracował z istotami pozaziemskimi przy odtwarzaniu 13 różnych pojazdów UFO, powiedział mi, że natknął się na osiem różnych sposobów wytwarzania antygravitacji.

Jedną rzecz powtarzał mi w kółko: “David, pamiętaj, że czym więcej technologii posiadasz tym mniej jej potrzebujesz”.

WH: Bardzo podoba mi się to określenie.

DW: Czyli dochodzisz do rozwoju technologicznego, gdzie wszystko co potrzebujesz znajduje się w jednym urządzeniu. Myślę, że można to przyrównać do technologii wykonania tych szklanych ekranów (padów), prawda?

CG: Otóż lepszym przykładem będą tutaj kamienne tablice, które znajdowaliśmy i nie wiedzieliśmy czym tak naprawdę są, a które ...

DW: Znajdowaliście je we wnętrzu ziemi?

CG: Tak. Okazały się technologią. Istoty pozaziemskie chciały, abyśmy je przehandlowali za jakieś drobiazgi.

WH: Ojej!

CG: W momencie kiedy odkryliśmy, że są one technologią to przestaliśmy nimi handlować.

WH: To ciekawe. Przychodzą mi tu na myśl sumeryjskie tablice ME z wypisaną historią. Annunaki wymieniają te kamienne tablice przeznaczenia na inne rzeczy. Niektóre z nich zawierały tajemnice Wzniesienia oraz tajemnice cywilizacji.

CG: Czyli one też mogły być technologią.

DW: Tak, prawdopodobnie są tym samym, ponieważ powiedziałaś że znaleziono te tablice w zastój (patrz odcinek: S01E06 Śpiące olbrzymy, przyp. tłum.)

CG: Nie chodzi mi o tablice tylko o sam zastój, który jest podobną technologią.

DW: Mogą one spowalniać przepływ czasu, tworząc coś w rodzaju bańki czasowej.

CG: Zgadza się.

WH: Wiecie, że to również pokrywa się z faktem, że Mojżesz pierwotnie posiadał kryształy z niebieskiego szafiru. Pamiętacie, że odbył on dwie podróże na Górę Synaj? Podczas pierwszej przekazane mu są te wszystkie nauki oświecenia na tablicach z niebieskiego szafiru.

DW: Och!

WH: Schodzi z Synaju i widzi Izraelitów oddających cześć złotemu cielcowi i rozbija o niego te tablice. Wszyscy wtajemniczeni mówią wtedy: "No i straciliśmy je!".

Wtedy udaje się z powrotem na Górę Synaj i schodzi z Dziesięcioma Przykazaniami – z prawem karnym. Te tablice z niebieskiego szafiru są bardzo istotne.

Jedna z legend mówi, że laska którą Mojżesz użył, aby przeprowadzić się przez Morze Czerwone była również zrobiona z niebieskiego szafiru.

DW: Jejku!

WH: Była ona tak ciężka, że potrzebnych było wielu ludzi aby ją podnieść. Być może nie chodzi tutaj o wagę fizyczną, lecz może oznaczać to zaawansowaną technologię oddziałującą na świadomość. Ludzie nie potrafili udźwignąć tej laski.

CG: Nie potrafimy się nią posługiwać.

WH: Dokładnie tak, nie potrafimy nią władać.

CG: Jeszcze nie potrafimy zdzierżyć jej mocy.

WH: Tak, to się zgadza. Zabrano im więc te niebieskie kamienie. Jestem ciekaw czy też to opisujecie, ponieważ wzmianki o niebieskim szafirze mogą odnosić się do Niebieskich Istot Kulistych?

DW: No cóż, tak na poziomie ezoterycznym jest to bardzo dziwne, że te egipskie malarstwo przedstawia Horusa i Ozyrysa z tymi wszystkimi rzeczami. Teraz dodatkowo jeszcze widzimy Jezusa zobrazowanego z tymi symbolami.

WH: Nie jest to dokładnie to samo. Chcę tutaj powiedzieć, że ludzie by się sprzeciali czy jest to krzyż, ale nie jest to krzyż na którym został ukrzyżowany, gdyż tamten byłby znacznie większy.

DW: Zgadza się.

WH: Jest to więc coś innego.

DW: Na jego dole znajduje się też litera „T”.

WH: Tak. Musi to być więc coś innego, musi to być symbol odnoszący się do możliwości danego poziomu świadomości lub czegoś co jest z nią związane. Jest on identyczny z tym, który widzieliśmy na obrazach z Egiptu.

DW: Spójrzmy na ten obraz tutaj.



WH: Zobaczmy co tutaj mamy. Jest to kolejny obraz przedstawiający Wzniesienie. Szczegół odnoszący się do jego białej szaty oznacza, że jest on istotą światła i dodatkowo posiada on błyszczącą aureolę wokół głowy. Ponownie znajduje się on w niebieskiej sferze i w niej dokonuje Wzniesienia.

DW: Z jakim przedziałem czasowym mamy tutaj do czynienia?

WH: Nadal poruszamy się w 6 i 7 wieku naszej ery.

DW: Czyli w tamtym czasie mamy do czynienia z niewielką liczbą pokoleń od momentu, gdy rzeczywiście zaszły tamte wydarzenia.

WH: Zgadza się.

DW: Czyli może to być historia przekazywana drogą ustną. Czyli mogą tam być ukryte dokumenty, które wtedy mogły być bardziej dostępne.

WH: Wtedy też mogło być więcej dostępnych obrazów. Chcę tutaj powiedzieć, że weszliśmy wtedy w wiek ikonoklazmu (link tutaj: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ikonoklazm>), gdzie w 6 wieku nadszedł Islam i oświadczył, że te obrazy to bałwochwalstwo.

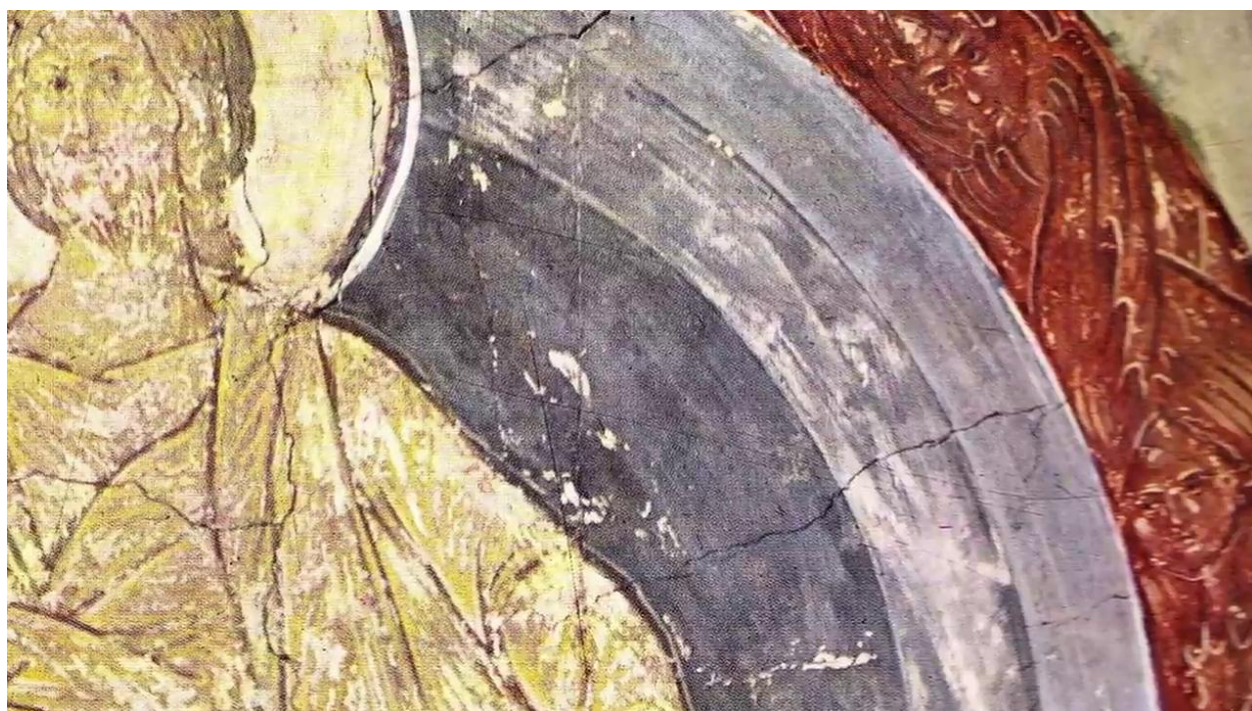
CG: Herezja.

WH: Zgadza się. Postrzegane były jako herezja i dlatego też wiele z nich zniszczono. Jest nie do oceny, co straciliśmy wraz z tymi obrazami w kategoriach wiedzy, dzięki której dowiedzielibyśmy się więcej na temat technologii Wzniesienia.

CG: To samo zrobili Hiszpanie, kiedy przybyli do Ameryki Południowej.

WH: Dokładnie tak. Jest to niepowetowana strata dla nas wszystkich. Uważam jednak, że obecnie to wszystko odzyskujemy. Posiadamy wystarczająco dużo przykładów, abyśmy mogli połączyć te wszystkie puzzle.

DW: Nie mogę się oprzeć i nie zauważyć, że na tym czerwonym tle jest uskrzydłona postać. Czy jest to również coś, co chcesz nam pokazać?



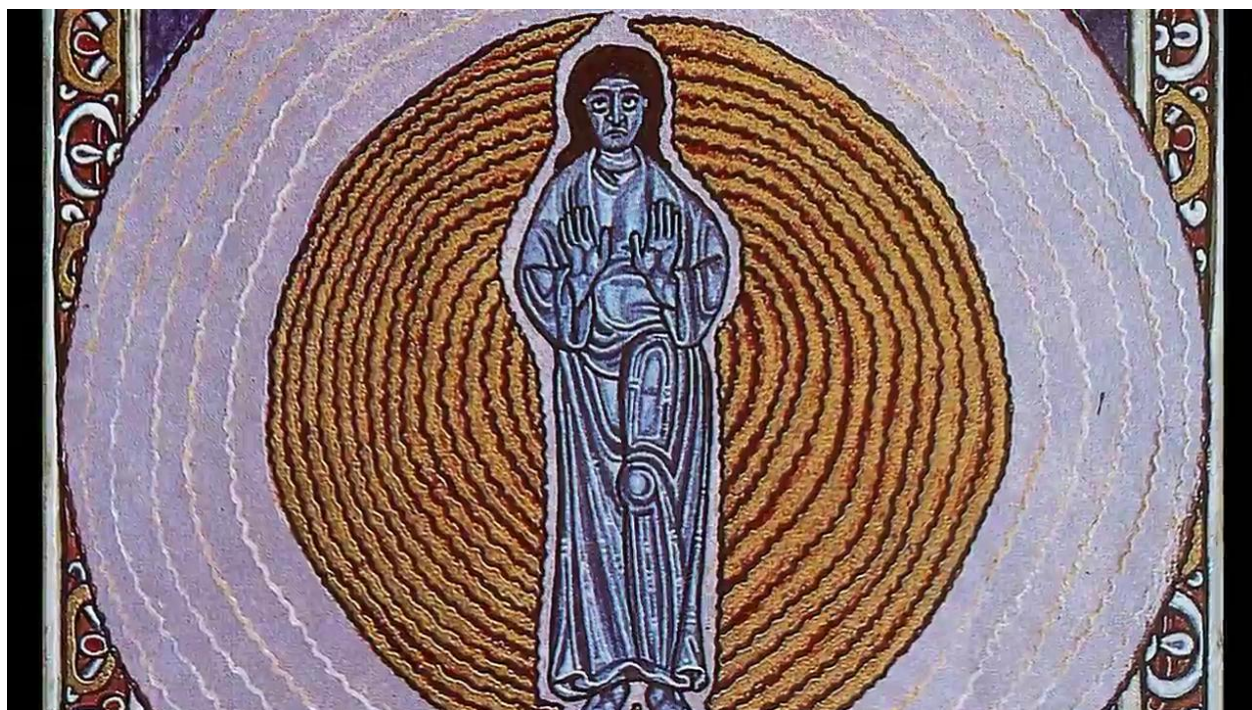
WH: Dokładnie tak. Są to istoty anielskie, które symbolizują niebiańską moc oraz potęgę światła.

DW: Jak Serafini i Cherubini.

WH: Dokładnie tak.

DW: Och, jej!

WH: Super. Ten obraz jest bardzo prowokujący. Jest to dzieło Hildegardy z Bingen (link tutaj:https://pl.wikipedia.org/wiki/Hildegarda_z_Bingen) o tytule "Człowiek w Niebieskim Szafirze" (Manin Sapphire Blue).



WH: Malarka przedstawia tu swoje doświadczenie związane z manifestacją tego człowieka z niebieskiego rozbłysku światła, o którym zjawisku rozmawialiśmy już wcześniej. Ona go zobaczyła. Sposób w jaki przesyła on jej energię, kiedykolwiek widzimy na obrazie osobę z otwartymi w ten sposób dłońmi to oznacza to, że promieniuje ona energię w twoim kierunku.

Możemy to nazywać Reiki lub Duchem Świętym - cokolwiek do nas przemawia. Odzwierciedlamy taką postawę w sztuce sakralnej. Podnosimy nasze ręce w ten sposób i podłączamy się.

CG: I odbieramy tę energię.

WH: Tak, odbieramy ją. Ustanawiamy energetyczne połączenie, gdyż chodzi o to, że wszyscy pragniemy zwiększyć naszą świadomość tak, abyśmy przeszli przez to doświadczenie, które i ty miałeś, prawda?

DW: Corey'u, czy jest możliwe, aby Niebiescy Awianie zmienili swój wygląd i pokazywali się w formie bardziej przypominającą ludzką jeśli zechcą?

CG: Oczywiście. Nigdy nie widziałem tego zjawiska ale definitywnie mogą tego dokonać. Chcę tutaj powiedzieć, że są oni istotami z wyższych gęstości, które mogą manifestować się znikąd tuż przede mną w formie Niebieskich Awian. Jeśli zechcą to prawdopodobnie mogą zmanifestować się jako ludzie. Nie widziałem jednakże osobiście takiego przypadku.

DW: Prosili cię, abyś czytał "Prawo Jedności". Pochodzą oni z szóstej gęstości, a czytamy w tej serii, że istoty pochodzące z tej gęstości mają formę Niebieskich Kul. Nie posiadają żadnej formy chyba, że zechcą jakąś przybrać abyśmy je zobaczyli.. Tutaj mamy kolejny przykład.

CG: Niebieskie Istoty Kuliste?

DW: Tak. W rzeczywistości może to być jedna z tych Istot Kulistych. Hildegarda z Bingen jest tutaj bardzo ważną postacią, gdyż w wielu wizjonerskich przepowiedniach zapowiedziała nadchodzące Wzniesienie oraz warunki jakie będą panowały na Ziemi podczas tego procesu.

Jej przepowiednie traktowane są na równi z takimi wizjonerami jak Nostradamus czy Edgar Cayce.

WH: Definitywnie tak.

CG: No tak, a kiedy to miało miejsce?

WH: Niemiecka mistyczka, XV i XVI wiek.

DW: Tak. Przepowiedziała ona wiele rzeczy, które do dzisiaj się sprawdziły, jak i również widziała naszą cywilizację oraz przepowiedziała nam Wzniesienie.

To jest ciekawe, gdyż nie wiedziałem o wizycie tego niebieskiego mężczyzny dopóki nie zwróciłeś na to mojej uwagi.

Czyli obraz ten ilustruje tamto wydarzenie?

WH: Tak. Jest to jej wizualizacja tego doświadczenia.

DW: Czy przybywa on w niebieskiej sferze?

WH: Odwiedza ją w niebieskiej sferze składającej się z koncentrycznych pierścieni.

DW: Aż niewiarygodne, całkowicie zdumiewające...

WH: Zgadza się. Jest to takie same doświadczenie od strony energetycznej. Mężczyzna na obrazie zaprasza ją: "Przyłącz się do mnie. Udaj się ze mną, aby tego doświadczyć".

DW: Kiedy zacząłem robić odczyty i nawiązałem kontakt z pewnymi istotami, które należały do Niebieskich Istot Kulistych to przez cały czas słuchaliśmy intonacji muzycznej Hildegardy z Bingen.

WH: O proszę!

DW: Kiedy odsłuchujesz tę muzykę to jej świętość sprawia, że staje się ona tak jakby portalem.

WH: Zgadza się. Odbywa się to w ten sposób, że ustanawia ona świętą przestrzeń.

CG: Muzyka zmienia nasze wibracje.

WH: Definitywnie tak.

DW: Absolutnie tak. Nie miałem żadnego pojęcia, że została ona odwiedzona przez anielską istotę w taki sposób. Jest to zdumiewające.

WH: Tak. W swym obrazie "Człowiek w Niebieskim Szafirze" podkreśla, że znajduje się on w niebieskiej sferze i jest on Niebieską Istotą Kulistą.

DW: I ma on skórę koloru niebieskiego.

WH: Tak.

DW: Ojej!

WH: Dokładnie tak.

DW: Dobrze, spójrzmy na jeszcze jeden obraz, gdyż czas tego odcinka dobiega końca. Popatrzmy tylko na jeszcze jeden slajd i zobaczymy co tam mamy.

WH: Dobrze. Wcześniej oglądaliśmy Przemienienie Jezusa podczas której demonstruje on swoją moc. "Oto co wszyscy będziecie zdolni czynić, zrzućcie swoją powłokę cielesną, stańcie się istotami światła i otwórzcie za sobą taki portal".



WH: Podczas Wzniesienia unosi się on jednak na chmurze. Jest to sposób w jaki opisuje się to w Biblii. Kluczowym opisem jest ten z Księgi Dziejów Apostolskich, która opisuje jego Wzniesienie:

Nagle pojawiło się dwóch tajemniczych mężczyzn ubranych na biało, którzy wyglądali na istoty niebiańskie i powiedzieli do nich: “Ludzie z Galilei czemuż to patrzycie w niebiosa? Oto widzicie, że Jezus opuszcza was, lecz powróci tą samą drogą”.

Czyli przybywa i opuszcza ich na “obłoku Wzniesienia”.

DW: Muszę tu jeszcze coś dodać. Jest to zbyt piękne, by to pominąć. Autor Peter Lemesurier, który napisał książkę “Rozszyfrowanie Wielkiej Piramidy w Gizie” (The Great Pyramid Decoded), umieścił w niej cały rozdział, gdzie wyjaśnia, że określenie Galilea jest metaforą na nasz świat zaraz przed jego Wzniesieniem lub podczas tego procesu.

WH: O Boże! To jest niesamowite.

DW: Tak. Czyli ludzie z Galilei ... Jezus przybędzie tą samą drogą, którą nas opuścił.

WH: Ludzie, którzy się wzniosą ...

DW: Brzmi to szalenie.

WH: Tak. Dlatego też w sztuce chrześcijańskiej istnieje pomysł wywodzący się prawdopodobnie z Egiptu, który mówi, że ta chmura wzniesienia jest tak naprawdę portalem lub wrotami i że jest koloru niebieskiego.

CG: Tak.

WH: Oto go widzimy siedzącego na tęczycy z nogami na podnóżku w niebieskiej sferze.

DW: Najwidoczniej lewituje.

WH: Lewituje przemierzając niebiosa za pomocą tych koncentrycznych pierścieni wypełnionych światłem. Jeśli nie jest to tunel czasoprzestrzenny lub Niebieska Istota Kulista, którą tu wskazują to sam nie wiem co to może oznaczać?

CG: Zgadza się.

DW: Czas tego odcinka dobiegł końca. Dziękujemy wam za uwagę. Jest to program “Kosmiczne ujawnienie”. Do zobaczenia w następnym odcinku.

Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.